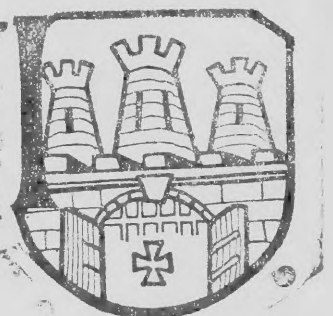




DZIENNIK PŁOCKI

ORGAN POLITYCZNY I GOSPODARCZY



Nr. 295

Cena pojedynczego numeru
„Dziennika Płockiego” 20 gr.

Prenumerata miesięczna 3 zł. 50 gr. Z odnośnikiem do domu i na prowincji 4 zł.

Adres: PŁOCK PLAC KANONICZNY Nr. 1 TEL. 264

Rękopisy nadsyłane winny być
pisane po 1-ej stronie i czytelnieRok
XII

NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO ZAKUPU

likieri, wina, wódki,
cukry, bakalie, orzechy i inne towary świąteczne

POLECA

Spółdzielcze Stowarzyszenie Spożyców

„Z G O D A”

P Ł O C K.

T E L E F O N 63.

Miedzy starą a nową Konstytucją

Swoistość idei przewodnich projektu BBWR.

Nad życiem współczesnym zawisł szereg zagadnień socjalnych i gospodarczych. Wojna światowa przeorała do gruntu poglądy, którym hołdowało XIX stulecie. Po wojnie znalazł się świat cały wobec wielkiego kompleksu zagadnień socjalnych i gospodarczych, coraz bardziej komplikujących się. To, co nazywamy „kryzysem światowym” jest właśnie wyrazem tych komplikacji, tej niemożności sprowadzenia do wspólnego mianownika problemów socjalnych i gospodarczych.

Dotychczas świat nie znalazł jednej, zbawczej recepty, jednego a dla wszystkich skutecznego sposobu uporania się z trudnościami socjalnymi i gospodarczymi. Wszystkie takie „recepty”, wysunięte czy to przez naukowców czy praktykantów, czy to w laboratorjach wiedzy nowoczesnej czy zbiorowych naradach i konferencjach międzynarodowych — okazały się w praktyce niewykonalne.

I dlatego też opracowany przez Blok Bezpartyjny projekt nowej naszej Konstytucji nie podejmuje się wcale rozstrzygnięcia tych problemów gospodarczych czy socjalnych.

Projekt ten ma inny zgoła charakter. Ustala on podstawowe normy moralne i ideologiczne — a przez to stwarza warunki dla koniecznej przebudowy gospodarczo-socjalnej w duchu społecznej sprawiedliwości i ideałów twórczej pracy.

Trzeba, abyśmy sobie dokładnie uświadomili ten główny rys i tę pryncypjalną zasadę nowego projektu. Autorzy jego nie chcieli pomnożyć liczby tych znachorów i tych wszechwiedków, którzy tak szczerze szafowali zapowiedziami, iż wynajdą — i skodyfikują — ogólną receptę na wszystkie bolączki

gospodarcze i wszystkie rozbieżności socjalne. Uznali natomiast za rzecz ważniejszą, aby nowa Konstytucja zawierała nowe normy moralne i ideologiczne — te właśnie, które wychowują społeczeństwo i przygotowują je do przebudowy gospodarczo-socjalnej. Przynajmniej bowiem, że na tę wychowawczą rolę nie była zupełnie nastawiona marcową Konstytucja. Wręcz przeciwnie, ona pomijała zupełnie ten doniosły czynnik moralny ideologiczny, jaki posiadać musi każda szczerza i dobra ustawa ustrojowa. Była ona konglomeratem pojęć przeżytych, haseł przebrzmiałych, a była równocześnie napisana z wyraźnym celem zapewnienia wpływów zawodowym politykom tego typu, jaki wytworzył parlamentaryzm XIX-go stulecia.

Punkt wyjścia nowego projektu jest natomiast zupełnie inny: trzeba społeczeństwo wychować w duchu pewnych, ściśle w konstytucji ustalonych norm moralnych i ideologicznych — a wtedy właśnie stworzy się warunki dla koniecznej przebudowy gospodarczo-socjalnej, wtedy dopiero zrealizować będzie można hasła społecznej sprawiedliwości i nakazy pracy twórczej w gospodarce narodowej.

I na tem polega różnica między zasadniczą platformą, na której opiera się nowy projekt a podstawą, na której budowali Konstytucję marcową epigoni przedwojennego parlamentaryzmu.

Ale również i wielka różnica istnieje między podstawowymi zasadami nowego projektu a temi wysiłkami ustrojowymi, które dostrzegamy zagranicą. Podobnie jak nie zamierzamy budować państwa liberalistycznego, opartego o tradycję minionego stulecia — tak samo nie przyswie-

CUKIERNIA

A. SZALAŃSKIEGO

w PŁOCKU, Telefon Nr. 100.

poleca na święta po cenach niższych znane ze swej dobroci

torty, pierniki, bakalie, czekoladki,
figurki czekoladowe na choinkę,
karmelki w wielkim wyborze oraz
— babki, strucle i placki. —

Pakt Czterech contra Ligi Narodów

Genewa opustoszała. Nawet ostatni mohikanie, członkowie komisji budżetowej Konferencji Rozbrojeniowej zakończyli swe prace. Polityka światowa jest w tej chwili wyłącznie pod znakiem Genewy. Uchwała wielkiej rady faszystowskiej, grożąca ustąpieniem Włoch z Ligi Narodów, gdyby nie dokonano reformy statutu Ligi, postawiła w centrum zainteresowań sprawę organizacji genewskiej.

Teoretycznie, oczywiście, reforma statutu Ligi Narodów jest możliwa i dopuszczalna. Sam statut zawiera artykuł (art. 26), określający warunki proceduralne reformy. Według tego artykułu poprawki do statutu muszą być ratyfikowane przez wszystkie państwa, wchodzące w skład Rady Ligi i przez większość państw, stanowiących Zgromadzenie Ligi. Ponadto po wejściu w życie takiej poprawki, każ-

ca nam jako wzór „państwo władcze”, czy to oparte o dyktaturę proletariatu, czy to o hitlerowskie „Totalstaat”.

Obraliśmy inną zupełnie drogę wiodącą do silnego państwa. Drogę wychowania społeczeństwa w duchu ideałów moralnych: chcemy, aby nowe pokolenie znalazło w nowej Konstytucji wytknięte jasno drogi i warunki dla urzeczywistnienia swych społecznych ideałów, szarmonizowanych nierozłącznie z zasadą silnego państwa.

Tę naczelną zasadę nowej Konstytucji musi zrozumieć społeczeństwo.

de państwo, nie zgadzające się z jej treścią, może natychmiast Ligę opuścić.

Przepis ten jest zupełnie logiczny. Liga nie jest nadpaństwem, w którym większość członków może cokolwiek bądź narzucić. Jest ona związkiem dobrowolnym, w którym obowiązywać mogą jedynie uchwały jednomyślne. Jednocześnie jednak takie postawienie sprawy uniemożliwia praktyczne przeprowadzenie jakichkolwiek poważnych zmian w statucie Ligi. Istotnie — przez piętnaście lat jej istnienia wprowadzono jedynie do statutu drobne poprawki proceduralne. Wszelkie zaś poprawki zasadnicze, a zgłaszano ich dotychczas niemało, regularnie przepadały. Był nawet taki wypadek, że Zgromadzenie jednomyślnie uchwaliło redakcyjną poprawkę właśnie do art. 29, poprawka ta w ciągu dziesięciu lat nie mogła wejść w życie dla braku odpowiedniej ilości ratyfikacji.

Konkretnego projektu włoskiego reformy statutu Ligi niema. Sądząc z tego, co pisze prasa włoska, nie należy się go zresztą i spodziewać. Istnieje natomiast wytyczne linie tego projektu. Wytyczne zmierzające ni mniej ni więcej jak do kompletnego odwrócenia zasad, na których zbudowano Ligę.

Podstawową zasadą obecnej Ligi Narodów jest równość jej członków. Oczywiście, równość ta nie oznacza równości faktycznej, ale jedynie równość praw, wyrażającą się między innymi tem, że każde z państw należących do Ligi może być wybrane do Rady Ligi i że każde z nich ma równy głos na Zgromadzeniu.

Wielka rada faszystowska chce zamienić tę zasadę równości przez za-

sadę hierarchizacji państw, stworzyć z czterech lub więcej wielkich mocarstw organ rządzący Ligą bezapelacyjnie i odebrać Zgromadzeniu jego prawa.

W związku z tem projekt włoski dąży do usunięcia zasady jednomyślności i wprowadzenia zasady większości. Chce więc zamiast związku państw suwerennych i równych, utworzyć związek, w którym czy to wielkie mocarstwa, czy to większość Zgromadzenia będą mogły narzucić swą wolę państwu mniejszemu.

Liga Narodów została stworzona po wojnie europejskiej jako gwarantka pokoju światowego. W pierwszej linii pokoju Europy. Gwarancja ta polegała na tem, że w art. 10 paktu wszystkie państwa ligowe poręczyły sobie nawzajem nietykalność terytorjalną i że art. 16 paktu przewiduje solidarną pomoc wszystkich członków Ligi dla państwa napadniętego. To też zniesienie tych artykułów mogłoby powodować komentarze, że napaść i wojna przestają być zbrodnią międzynarodową. Liga nie miałaby wówczas więcej znaczenia, aniżeli międzynarodowy związek pocztowy lub jakakolwiek inna międzynarodowa organizacja.

Projekt włoski, co zresztą zupełnie niedwuznacznie stwierdza prasa włoska i niemiecka ma jeden cel na

widoku: ułatwienie rewizji traktatów pokojowych. Stworzenie dyrektorjatu mocarstw i zniesienie zasady jednomyślności ma ułatwić rewizję pokojową narzuconą zgóry; zniesienie artykułu 10 i 16 ma na wypadek niepowodzenia narzuconej rewizji ułatwić rewizję z bronią w ręku.

W gruncie rzeczy cały plan reformy Ligi nie jest więc niczem innym jak ponowną próbą zaktualizowania paktu czterech, pogrzebanego przez wystąpienie Niemiec z Ligi Narodów.

Oczywiście, rząd włoski zdaje sobie sprawę z tego, że w Lidze nigdy nie znajdzie nietykalności potrzebnej jednomyślności, ale nawet większości dla przeprowadzenia swych planów. Tem się też tłumaczy to, że najprawdopodobniej Włochy żadnych sformułowanych poprawek do paktu nie przedstawiają.

Jakiż więc cel miała groźba wielkiej rady faszystowskiej? Jest ona niewątpliwie manewrem dla osłabienia autorytetu Ligi Narodów i ma na celu ułatwienie stworzenia nowego porozumienia poza ramami organizacji genewskiej, która dla państw „dynamicznych” t. j. dążących do zmiany status quo, jak Japonia, Niemcy i Włochy, okazała się niedogodną przeszkodą.

ZE ŚWIATA

*) Urodzajna wysepka „Jan de Neve” na zachód od Madagaskaru, zamieszkała jest wyłącznie przez psy, prawdopodobnie wysadzone przed wielu laty na jej ląd przez jakiś parowiec.

*) Ogółem 920 posiedzeń odbyła światowa konferencja rozbrojenia włącznie z posiedzeniami podkomisyj. Rozchody konferencji londyńskiej wyniosły 1.124.605 franków szwajcarskich, z czego na rachunek Hendersona, przewodniczącego konferencji, wydatkowano 73,271 franków.

*) Najdalej na północ wysuniętem obserwatorium meteorologicznym jest stacja polarna „Gicha” na wyspie Franciszka-Józefa, gdzie znajduje się również sanatorium.

*) Maszynista kolejowy Sobelaw wynalazł metodę produkcji mydła z odpadków rybnych. Mydło wykazuje wartość najwyższych gatunków.

*) W grudniu b. r. upłynęło 370-lecie wydania pierwszej drukowanej książki rosyjskiej. Iwana Fiedorowa, która ukazała się w 1563 roku.

*) W upiększonych świątecznych wystawach magazynów w Czechosłowacji pojawiły się maski przeciwgazowe typu „ludowego”, specjalnie polecane przez ministerstwo spraw wojskowych i maski luksusowe — „rozkoszne maski, — które czynią z oblicza pociągającymi”, jak głosi reklama.

*) Japończycy sprzedają w koloniach brytyjskich towary z etykietą angielską: „Made in Great Britain” (wyrób angielski), czem wprowadzają w błąd licznych nabywców kolonialnych.

*) Premier węgierski Bethleen wystąpił z projektem utworzenia nowego państwa w Europie Wschodniej. Projektuje mianowicie obwołać Transsylvanię (Siedmiogród) państwem niepodległym.

*) Książka znanego pisarza niemieckiego Hansa Heinz-Ewersa „Biedny chłopak”, pomimo, iż autor jest hitlerowcem, skonfiskowana została przez władze pruskie za pornograficzną treść.

*) Badania węgla zapomocą promieni Roentgena zapoczątkował już w roku 1898 Francuz H. Curiot; obecnie ten sposób badania oddaje wielkie usługi przy sortowaniu węgla, gdyż pozwala łatwo dostrzec wszelkie domieszki ciał obcych, jak np. siarki, wapna, żelaza i t. p., które w różny sposób reagują na promienie.

*) Dla przeciwdziałania szerzeniu się malarji, której roznośicielami są komary, w Ameryce zastosowano do walki z komarami aeroplany. W okresie wylęgania się poczwerek komarów całe eskadry wojskowych aeroplanów rozsiewają nad bagniskami ze specjal-

nych aparatów sproszkowany siarczan miedzi. W ten sposób wykluwające się poczwarki komarów natrafiają na całe pola zabójczej dla nich trucizny i natychmiast giną.

*) 155 lat mija w tym roku od odkrycia tlenu, który odkryli prawie jednocześnie trzej badacze w trzech różnych punktach świata. Smutnym zbiegiem okoliczności jest fakt, że wszyscy trzej zginęli tragiczną śmiercią. Angielski duchowny Priestley, który stwierdził pierwszy, że istnieje w powietrzu pierwiastek, podniecający ogień i dostarczający płucem siły życiowej, był zmuszony przez rząd angielski do wyemigracji z kraju i udał się do Ameryki, gdzie został zastrzelony przez bandytę.

Słynny francuski odkrywca tlenu Lavoisier, twórca nowożytnej chemii, został przez przywódców rewolucji francuskiej uznany za podejrzanego i zginął na gilotynie w Paryżu.

Trzecim był Szwed, Wilhelm Scheele, który dał mu nazwę ognistego powietrza. Zatrut się, badając własności nowo odkrytych gazów.

*) W Ameryce zbudowano przyrząd, który w połączeniu z fonografem daje doskonałego sekretarza, gdy w biurze niema nikogo, a odzywa się dzwonek telefonu, fonograf mówi: „Tu jest biuro pana X, ponieważ pana X niema w tej chwili, mogę notować słowa pańskie”, i automatycznie notuje słowa klienta na waku woskowym. Pan X po powrocie do biura puszcza w nim odpowiedni sztyfcik aparatu, umieszczony na błonce fonograficznej i słyszy dokładnie, co mu klient powiedział.

*) Cudowne zwierzę nieznane dotąd światu naukowemu odkryła amerykańska ekspedycja naukowa w Rodesji. Jest to potwór o ogromnym cieple hipopotama, osadzonem na długich nogach żyrafy, z głową końską, osadzoną na łabędziej szyi. Zwierzę to bardzo trudne do podejrzenia, krajowcy nazywają „gub-mutr”.

*) Tak, jak i szereg innych roślin cebulkowatych Japończycy używają lilij do celów kulinarnych i jej cebulka, obfitująca w krochmal spełnia w krainie wschodzącego słońca rolę naszych kartofli. Stary szczep japoński Amosi żywi się prawie wyłącznie bardzo poetycznie — potrawami z kwiatów, które wszędzie na „wschodzie” robią konkurencję jarzynom.

*) Prostodadłemi miastami nazywają Amerykanie swoje nowoczesne drapacze nieba, które rzeczywiście mają więcej podobieństwa do całych miast, niż do domów, — tyle się w nich mieści przeróżnych instytucji, tyle w nich ludzi przebywa. Naprzykład gmach tow. asekuracyjnego w New Yorku „Equitable” na 53 piętrach mieści 2.400 biur, należących do 500 przedsiębiorstw zatrudniających 12.000 urzędników i odwiedzanych przez 130.000 osób dziennie. „Equitable” posiada 4.800 aparatów telefonicznych, a 53 jego piętra są połączone 73 windami.

*) Organy kinowe są cudownym wynalazkiem techniki. Są one ogromne, ściany mają ze szkła, tak, że można widzieć całe ich wewnętrzne komplikowane urządzenie. Organy kinowe są uniwersalnym instrumentem muzycznym, gdyż mogą one zastąpić pełną symfoniczną orkiestrę, mogą naśladować szum morza i ryk burzy, świst wiatru i plusk deszczu, strzały armatnie i głos ludzki. Ale też gra na tych organach jest prawdziwą sztuką.

*) Dla wydobywania zatopionych okrętów wymyślono ostatnio zupełnie nowe sposoby i przyrządy. Jednym z najprostszych i najczęściej używanych jest łańcuch, albo dwa łańcuchy z żelaza i miedzi, połączone grubą liną, które szybko płynący okręt wlecze za sobą. Żelazo i miedź tworzą w wodzie element galwaniczny sygnalizujący natychmiast natrafienie żela-

SZCZYT HIPOKRYZJI

Swoim zwyczajem „Głos Mazowiecki” popełnił nową nieprzyzwoitość tym razem względem nauczycielstwa, a rzecz się tak ma.

Wobec ukazania się wiadomości o projektach zaszeregowania nauczycielstwa do pewnych grup uposażeniowych, to ostatnie uznało za wskazane wnieść do władz odnośnych lojalną i utrzymaną w jaknajprzypoitośszym tonie petycję o uwzględnienie jego życzeń, mających na względzie lepsze zabezpieczenie bytu nauczyciela. Jak to jest we zwyczaju, odpis swojej petycji nauczycielstwo przesłało prasie nie przypuszczając oczywiście, że prasa opozycyjna uczyni z petycji powód do wielkiego krzyku, do nazwania jej energicznym protestem, a w imaginacji już się jej roić będą jakieś wiece protestacyjne, co niby w 1905 roku.

Okazji do użycia petycji dla swoich celów krzewienia fermentu i niezadowolonia nie opuścił i nasz „Głos Mazowiecki”, kokietytujący od pewnego czasu usilnie nauczycielstwo. Nie szczędzi on oczywiście komplementów pod adresem nauczyciela — Polaka, który „pracuje w najtrudniejszych warunkach ofiarne i po bohatersku, wypełniając swe obowiązki dla dobra państwa”, skąd wniosek, że „przez przesunięcie nauczycieli szkół do XI kategorii, zawód nauczycielski zaległby spauperyzowaniu, obniżyłoby się znaczenie i wpływ nauczycieli w społeczeństwie oraz odebrano by nauczycielstwu zapał i warunki do pracy nad przebudową psychiki społeczeństwa w kierunku uaktywnienia obywatela na platformie państwowo-twórczej”.

I w obronie nauczycielstwa, jako czynnika pracującego nad przebudową społeczeństwa w kierunku uaktywnienia obywatela na platformie państwowotwórczej (pod jakim ciężkim nieco wyrażeniem rozumieć przecie nie można niczego innego, jak poprostu współpracy z Rządem) kruszy kopie kto? „Głos Mazowiecki” i ten sam, który w innych ustępach cytowanego artykułu i w innych swoich elukubracjach na temat stosunków naszej szkoły do religii i duchowieństwa takie androny stale wypisuje: „nauczycielstwo niejednokrotnie dało dowody wrogiego ustosunkowania się do katolickich zasad wychowawczych, w ostatnim czasie, ze szkodą społeczną, traci ono swój autorytet i pozycję społeczną szkoła u nas przestała być placówką oświatową i wychowawczą, a

stała się placówką polityczną”. Czyż nie jest wprost niesłychaną hipokryzją po zajęciu tak wyraźnego stanowiska względem współczesnej szkoły polskiej i jej nauczyciela, popieranie tak gorące jego postulatów ekonomicznych. Będąc konsekwentnym, „Głos Mazowiecki” radować się winien z powodu zamierzonego przez Rząd rzekomo osłabienia pozycji materialnej i, co niekoniecznie chyba idzie zatem, autorytetu nauczycielstwa.

Gdyby „Głos Mazowiecki” zrzucił maskę i powiedział wprost: a widzisz nauczycielu polski, współpracujesz z Rządem, wykonywasz jego wskazania w zakresie wychowania państwowego, i co masz z tego, przechodz do nas, idź z opozycją, byłoby to przynajmniej uczciwie, po prostu, gdy faryzeuszkowskie ubolewania i współczucia nie mogą wzbudzić żadnego uczucia, prócz najzwyczajniejszej pogardy. Broń, którą dziś „Głos Mazowiecki” stosuje z austriackiego arsenału pochodzi, a szafki, na której napis divide et impera widniał, ale przykład tejże Austrii stwierdził, że broń to niebezpieczna i przeciw stosującemu ją często się zwraca.

Cała kwestja jest jednym z epizodów starej, jak państwo, historii stosunku pomiędzy nim, jako pracobiorcą, a pracownikiem państwowym. Pracownik dąży do polepszenia swego bytu, państwo, powodowane względami wyższej natury do oszczędności i zmniejszenia budżetu wydatków, ale tylko w państwach chorych, do jakich zaliczała się powiedzmy Rosja, czy to w 1914 roku, różnice zdań w tym przedmiocie doprowadzają do konfliktów. Pracownik państwowy zwłaszcza tej kategorii, co nauczycielstwo, doskonale rozumie linję demarkacyjną, której w arcyślusnych dążeniach do poprawy swego bytu, przekroczyć mu nie wolno, a tych co chcieliby skorzystać z nieporozumienia i zagrać rolę owego trzeciego, odnoszącego korzyść czeka niezawodny los nietoperza z bajki w wojnie pomiędzy ptactwem, a zwierzętami, który dyplomatyzyował się do tego, że go i zwierzęta, i ptactwo jednakowo nie znoszą. Dla nauczycielstwa naszego zająście powyższe powinno być nauką, że nie zawsze kulturalny zwyczaj rozsyłania prasie swoich memorjałów i petycji może być stosowany.

LeTum.

PIERWSZY „GABINET KOSMETYCZNY” w Płocku, ul. Kolegjalna 4. Nowoczesne zabiegi kosmetyczne

Usuwanie wszelkich defektów cery
(zmarszczek, wągrów, plam
nadmiernego połysku, czerwoności twarzy, nosa, rąk e.t.c.).

CENY KRYZYSOWE.
Dla młodzieży ceny o połowę
niższe.

Gabinet czynny od 11—12
i od 16—19.

Instalujemy na zimę w sklepach piece elektryczne

nego korpusu okrętu. W związku z tem stoi też nowy przyrząd do opuszczenia się w głąb morza, pozwalający na przebywanie 2 godzin na głębokości 200 mtr.

*) Przedpotopowy las odkryto na północnej wyspie Nowej Zelandji, na dnie starego koryta rzeki Waikato, która została skierowana w nowe sztuczne koryto, gdyż okazała się potrzebna tego przy budowie olbrzymiej elektrowni, pędzonej wodami rzeki Waikato. Prastary las na dnie rzeki zachował się doskonale i niektóre drzewa jego dochodzą do 10 metrów wysokości.

*) 10.000 złotych hoduje się stale w ogromnej sztucznej wylęgarni wynalazku A. Barbee'go na wyspie Hope położonej o 15 klm. od portu Savannah w stanie Georgia w Ameryce. Ta sztuczna wylęgarnia dostarcza żółwi do wielkich hoteli i restauracji amerykańskich i nie może podołać zamówieniom. Jak twierdzi hodowca, żółwie mogą równać się w smaku tylko z językami paw, które były uważane za największy przysmak w starożytnym Rzymie. To też Barbee sprzedaje swe żółwie od 300 do 500 zł. za sztukę.

W sądzie dla nieletnich

Sąd dla nieletnich niejednokrotnie stwierdził smutny fakt, że bodaj największym przekleństwem nieletnich przestępców są ich domy rodzinne, gdzie tak często czerpią przykłady zła i występku. A powiedział ktoś, że „w złem uczniowie przewyższają mistrza”, usprawiedliwiając się po dokonaniu przestępstwa słowami: tak mnie wychowano...

A jakż sąd wydać może dziecko o swoich rodzicach, wiedząc, że wbrew licznym wezwaniom przez radio i w prasie, rodzice lekceważą swój najprostszy obowiązek społeczny i nie wnoszą prawem przepisanych opłat radiowych? Obawiać się trzeba, że tak karygodny przykład odbije się w duszy dziecka i pociągnie go, że chyba w pewnych wypadkach wolno mijać prawo i nie spełniać obowiązku, jeżeli tak czynią... jego rodzice...

Kronika Płocka

Grudzień

21

Czwartek

Dziś

Tomasza

Jutro

Zenona

DYŻUR NOCNY LEKARZA

DZIS w porze nocnej przyjmuje dr. KADYSZ

DYŻUR NOCNY APTEK

DZIS w porze nocnej czynna apteka

Betley'a

JUTRO Lipińskiego Nowy Renek

Płockie Muzeum Historyczne im. Prezydenta Mościckiego

Dział Historyczno-Kulturalny otwarty we wtorki, piątki i niedziele od godziny 11—13. (Plac Kanoniczny 2).

Dział Przyrodniczy otwarty w poniedziałki od godziny 9.30 do 11.30, w środy od 8—10, w niedziele od godz. 10—13.

Poradnia Przeciwalkoholowa Polskiego Towarzystwa Higienicz.

otwarta we wtorki, środy i piątki od godziny 7—9 wiecz. Pogadanki w Poradni są we wtorki i piątki od godz. 8—9 w.

Kino - „Nowości”.

Wyświetla dziś film p. t. „Gdybym miał miljon”.

RADJO KONCERTY

Program na dziś

12,05 Drobne utwory. 12,35 X-ty koncert szkolny z Filharmonji Warszawskiej, zorganizowany przez Polskie Radio. 15,40 Orkiestra jazzowa. 16,40 „Przegląd czasopism kobiecych” 16,55 Soliści z Krakowa. 17,50 „Nowiny rolnicze”. 18,00 Odczyt z cyklu „Polska Współczesna”. 18,20 Słuchowisko z Krakowa p. t. „Światło w grobie”. 19,25 Odczyt aktualny. 19,40 Wiadomości sportowe. 19,47 Dziennik wieczorny. 20,00 Koncert popularny. 21,00 „Skrzynka pocztowa techniczna”. 21,15 Dalszy ciąg koncertu. 22,00 Piosenki. 22,15 Muzyka taneczna z kabaretu „Femina”.

Z Tow. Wioślarskiego

Wyznaczone na dzień 22 grudnia r. b. Doroczne Walne Zebranie członków Towarzystwa zostało odłożone i odbędzie się w niedzielę 7 stycznia 1933 r. o godz. 16 (czwartej) po południu z tym samym porządkiem obrad.

Płock na kurzawce i piasku

Przeprowadzone ostatnio wiercenia badawcze gruntów pod budowę przyszłego mostu kolejowo-drogowego na Wiśle pod Płockiem wykazały bardzo ciekawe rzeczy, a mianowicie że góry na których stoi Płock leżą na warstwach lotnego sypanego piasku, którego grubość przy podłożu gór wynosi przeszło 25 metrów a możliwie że i więcej, gdyż dopiero do tej głębokości dowieziono otwór przy podłożu gór Tumskich. Na podstawie tych wierceń dopiero teraz udało się wyjaśnić dlaczego góry tak ciągle się osuwają.

Oczywiście wiadomem było że woda podmywając dół gór powodowała obsuwanie się całych zboczy, ale zbocza te obsuwały się stale i w większych nawet partjach gdyby warstwa piasku o której wyżej była mowa nie opierała się o górę gliny, której potężny grzbiet znajduje się pośrodku w korycie rzeki, mając spadek zbocza na dnie strony t. j. na brzegi Radziwia i pod góry Tumskie. Spadek ten wynosi około 1 proc.

Dzięki więc górze glinianej stanowiącej mocną zapórę góry Tumskiej tak samo jak całe miasto Płock utrzymał się dotychczas na powierzchni. Możemy więc być spokojni, glina obroni nas przed zawaleniem.

Cennik na chleb żytni

Obecnie obowiązuje w naszym mieście następujący cennik na chleb. 1 kg. chleba żytniego 65 proc. w detalu — 26 groszy w hurcie 24 grosze; 1 kg. chleba żytniego 60 proc., detal 25 gr., hurt — 23 grosze.

Numer świąteczny Dziennika Płockiego

Z okazji świąt Redakcja i Administracja Dziennika Płockiego przygotowują specjalny świąteczny numer gazety. Świąteczny Dziennik zawierać będzie bogaty dział reklam, interesujące artykuły publicystyczne i literackie, poezje naszych czytelników i obszerną kronikę miejscową. Cena numeru świątecznego normalna.

Dla firm handlowych nadarza się dobra okazja do ogłoszeń reklamowych. Kierownictwa handlowych miejscowych prosimy nadawać ogłoszenia najpóźniej do dnia 22 grudnia.

Z T-wa Racjonalnego Polowania

Na polowaniu w dniu 16 grudnia w Słupnie zabito ogółem 185 zajęcy 1 lisa i 2 bażanty. Myśliwych było 17.

Zaraza na bydło

W miesiącu bieżącym w powiecie płockim pojawiła się epidemia zarazy płucnej u bydła rogatego. Urząd Starościński wydał w związku z tem szereg zarządzeń zapobiegawczych.

Wyprowadzanie bydła poza teren powiatu płockiego jest wzbronione. Wprowadzanie bydła z innych powiatów dozwolone po uprzednim uzyskaniu urzędowego świadectwa zdrowia bydła wystawionego przez właściwego lekarza weterynarii. Jarmarki na całym terenie powiatu zostały wstrzymane, tak samo wstrzymano wydawanie świadectw pochodzenia zwierząt na sztuki hodowlane.

Wolno natomiast wydawać świadectwa pochodzenia zwierząt na te sztuki które natychmiast idą do rzeźni. W miarę prowadzonych badań obszary na których okaze się wygaśnięcie epidemii zwalniane będą z pod wyjątkowych rygorów. Osoby niestosujące się do powyższych zarządzeń będą karane na podstawie odnosnych przepisów.

Epokowy wynalazek w kosmetyce

Utrzymanie urody jest jednym z najważniejszych problemów, zaprzątających główki naszych Pań. Być piękną, oczarować słonecznym uśmiechem karminowych ust, zachwycać piękną cerą i urokiem postaci, — oto jedno z zadań kobiety. Cała kosmetyka dzisiejsza, będąca na usługach Pani, ograniczała się wyłącznie do pielęgnowania urody przez dostarczanie skórze brakujących jej substancji (np. tłuszczu) pozbawienia zbytecznych, lub usuwania wad: jak piegi, plamy i t. p. Dopiero „Acticreme”, aktywowany krem hormonalny o sile 500 jedn. biolog w jednym gramie wyrobu firmy „Antiba”, spowodował przewrót w całej dotychczasowej kosmetyce.

Z filmów

„Gdybym miał miljon”?... Niejeden człowiek marzy o tem. Otóż w kinie „Nowości” wyświetlany obraz pod tym tytułem ilustrujący w reportażowych skrótach historię życia paru ludzi obdarowanych niespodzianie prezentem 1 miliona dolarów.

Kto chce wiedzieć, jak ci szczęśliwcy „używali” miliona ten musi ten film własnymi oczyma zobaczyć. W filmie tym gra 15 gwiazd amerykańskich, scenarjusz układało 9 reżyserów. Wersja angielska. Rozmach i tempo amerykańskie. Dźwiękowość dobra.

CUKIERNIA

K. KOWNACKI i S-ka

— POLECA: —

w bardzo wielkim wyborze, znane ze swej dobroci

PIERNIKI,

CUKRY oraz

CZEKOLADY

po cenach bardzo niżonych

Przyjmuje zamówienia na torty i ciastka. Baki od zł. 150 za kg.

Prosimy Sz. Kliencelę o przybycie i przekonanie się na miejscu gdyż zaznajomienie się z cenami i jakości towarem nie obowiązuje do kupna.

Na dodatek jest wyświetlany tygodnik Paramountu z reportażem europejskim i amerykańskim.

Czarna lista

Ostatnio Urząd Starościński ukarał administracyjnie następujące osoby

1) Stanisław Więckiewicz z Gorzuchowa za zakłócenie spokoju publicznego 7 dni aresztu.

2) Czesław Cholewiński z Siecienia za zakłócenie spokoju publicznego 14 dni aresztu.

3) Gmurczyk Stanisław z Marcjan-ki za niestawienie się na komisję wojskową 3 tygodnie aresztu.

4) Szmulewicz Jan z Reczyna za opilstwo 50 złotych.

5) Kozłowski Marjan z Płocka za posiadanie narzędzi złodziejskich karą 8 tygodni aresztu i konfiskata narzędzi.

Rośnie rodzina radiowa poważny i stały przyrost abonentów radiowych

Minister Poczty i Telegrafów pułk. Kaliński w swoim exposé wspominał między innymi, iż prawdopodobnie jeszcze przed Nowym Rokiem spodziewać się można wzrostu radioabonentów polskich do liczby 300.000.

Liczba ta z wszelką pewnością zostanie osiągnięta, a nawet i przekroczona, gdyż w ostatnich czasach daje się zauważyć pęd szerokich sfer w kierunku radiofonji. Składają się na to trzy przyczyny: kryzys, który uniedostępnia szerokim sferom muzykę i teatr, wysoki poziom i urozmaicenie programów radiowych, wreszcie uprzywilejowanie nabywania kompletów telefonowych.

Najwyższą liczbę abonentów 320.798 osiągnęło Polskie Radio dnia 1 marca 1932 r. Najniższa — 161.742 przypadła w dniu 1-szym października r. b., poczem już nastąpiła poprawa, wyrażająca się liczbą 293.012 w dniu 1-szym b. m.



Wszelkie przybory choinkowe oraz duży wybór podarunków gwiazdkowych

poleca

Skład Apteczny I. SIKORSKIEGO

w Płocku, ul. Tumska 8. Telefon 375.

CENY FABRYCZNE.

CENY FABRYCZNE.

MAGAZYN BŁAWATNY

K. i R. KON

PŁOCK, GRODZKA 3. TELEFON 245.

ROZPOCZĄŁ TANIA SPRZEDAŻ GWIAZDKOWĄ WIELKI UROZMAICONY WYBÓR RESZTEK

CENY ZNIŻONE O 30%.

NAJLEPSZE**PIWA I PORTERY****NAJLEPSZE****z browarów HABERBUSCH i SCHIELE****Wody mineralne**

sztuczne i napoje gazowe z najlepszej w Płocku wytwórni wód

Magistra farmacji JANINY GOŁĘBIEWSKIEJ

Płock, Grodzka 7 (Szeroka 9a). Tel. 233.

żądać wszędzie!

Ze składu po cenach niższych nie mniej jak 20 butelek z dostawą do domów.

żądać wszędzie!**BAKALJE!****CUKRY!****Wina i Miody****ORZECHY!**

własnego importu i własnego rozlewu — Duży wybór! Niskie ceny!

Wszelkie towary świąteczne oraz specjalność firmy **HERBATY** mieszanki własne— **POLECA:** —**JOZEF LEŚNIEWSKI — Płock, Kościuszki 1 i Grodzka 9.**

Sympatyczny nastrój

Smaczna kuchnia

Ceny najprzystępniejsze

w Restauracji **HOTELU ANGIELSKIEGO****wł. Karol Kestijanis**

firma egzystuje od roku 1876

Ł y ż w y „T U R F Y“

w wielkim wyborze nadeszły

CENY ZNIŻONE!**CENY ZNIŻONE!**

Skład Żelaza i Wyrobów Żelaznych

S. R O T M A N

Płock, ul. Szeroka № 9

(koło Bóżnicy).

TANIE!**EFEKTOWNE!**

OZDOBY CHOINKOWE

— — ŚWIECZKI, — —

— ZIMNE OGNIĘ —

— — POLECA — —

SKŁAD APTECZNY

WŁ. SZTROMAJERA

w Płocku, ul. Grodzka 9.

CENY KONKURENCYJNE!**Śniegowce i Kałosze**

damskie, męskie i dziecięce — krajowe i zagraniczne — oraz —

welny, bawełny i jedwabie

— poleca —

„Galantpol”

Tadeusz J. Czapliński

Płock, Grodzka 2.

CENY KONKURENCYJNE!**WINA, WÓDKI i LIKIERY**

„Rektyfikacji Warszawskiej”

„Winkelhausen”

„Akwawit”

— POLECA —

HANDEL WIN, WÓDEK i Wyrobów Tytoniowych**Szczepan Praskiewicz**

Płock—Kościuszki 9.

Kalendarze na rok 1934

Książki buchalteryjne

Duży wybór książek gwiazdkowych oraz OZDOBY CHOINKOWE

— poleca —

KSIEGARNIA**S. CICHOCKIEJ**

PŁOCK, ul. Tumską 6.

Księgi buchalteryjne

Dzienniki Amerykańskie

KALENDARZE

P O L E C A

KSIEGARNIA**E. TRAUTMANA**

Płock, ul. Tumską 8-a.

B U F E T**w HOTELU POLSKIM**

Poleca: śniadania, obiady, kolacje po cenach b. niskich.

Obiady z 3 dań 1.20 zł. — w abonamencie 1 zł.

Obiady „klubowe” z 4 dań 1.50 zł.

Dania gorące od 60 gr.

TRUNKI wszelkiego gatunku. WINA wszystkich marek

PIWA wyborowe wszystkich browarów, znanych ze swej dobroci.

KUCHNIA wyborowa pod kierunkiem p. W. GILEWSKIEGO i ST. CACKOWSKIEGO

Przyjmuje zamówienia na wesela, rauty, polowania itp. na miejscu i na wyjazd.

Codziennie od godz. 8.30 Koncert-Dancing z nową zaangazowaną orkiestrą pod kier. Dadań-Dadańskiego

W. Gilewski i St. Cackowski.

Grzejniki elektryczne „BRABORK”

to praktyczny podarunek gwiazdkowy

— POLECA —

BIURO TECHNICZNE

inż. **A. Michalskiego**

w Płocku, ul. Sienkiewicza 12, tel. 145.

— Na raty. —

7¹/₂ morgi pysznej ziemi z podkładem doskonałej gliny do wyrobu cegły sprzedam w całości lub na działki. Wobec wznowienia wykończenia budowy rzeźni w najbliższym czasie i bliskości przechodzącej linii kolejowej kupno powyższej ziemi wkrótce sowicie się opłaci. Najlepsza lokata kapitału to kupno ziemi. Wiadomość w Redakcji Dz. Pł.

Do 1000 złotych miesięcznie zapewniamy **energicznym osobom.**

Informacji udziela T-wa Bankowe w Grodnie, ulica Hoovera 9.

Dwa siodła do sprzedania i bryczka mało używana. Wiadomość 8 p. a. l. koszary Dąbrowskiego u plutonowego Raka.